

Zielona Chemia przekracza granice

# Sprzedawanie pomysłów

85 OSÓB reprezentujących 50 firm i instytucji z Polski, ale także z Niemiec, Ukrainy, Szwecji, Holandii i Japonii uczestniczyło w dwudniowym spotkaniu klastra chemicznego Zielona Chemia, zorganizowanego przez Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii (RCITT) Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego.

Przypomnijmy, że klastry są skupiskiem firm i instytucji, które łączy branża. Firmy uczestniczące w klastrze kooperują ze sobą i współpracują, ale jednocześnie konkurują. Zielona Chemia, która powstała niespełna dwa lata temu, przekroczyła granice Polski. W ubiegły piątek w hotelu Radisson SAS został podpisany list intencji o transgranicznej współpracy międzyklastrowej między klastrem ze Szczecina i klastrem chemicznym w Kijowie.

Podobnie rozumiemy ideę klastra jak Zielona Chemia – wyjaśnia Igor Mitkałik, główny specjalista z Państwowej Agencji Inwestycji i Innowacji Ukrainy. – Poznaliśmy się w Kijowie w czasie misji gospodarczej uczestników klastra. Teraz będziemy kontynuować współpracę.

Jacek Drożdżał, dyrektor Zielonej Chemii, opowiada też o współ-

pracy z klastrem chemicznym z Niemieckiej Brandenburgii, z którym też już podpisano list intencji. Efektem tego są już pierwsze pozytywne efekty współdziałania.

Dr inż. Diana Tartakowska (absolwentka Politechniki Szczecińskiej) z Technische Universitaet Berlin dogaduje się z firmą Autocomp Electronics ze Szczecina w sprawie wykorzystania wzajemnych doświadczeń w sprawie systemów automatyzacji procesów w inżynierii materiałowej. Z kolei dr inż. Beata Schmidt z Instytutu Polimerów ZUT wykorzystata spotkanie giełdowe do omówienia wspólnego projektu ZUT i chemików z polickiego Kempopolu.

Ubiegłotygodniowa impreza w Radissonie SAS składała się z dwóch równoległych części. Pierwszą z nich były prezentacje i wystąpienia w ramach konferencji pt. „Najnowsze trendy w przemyśle chemicznym”. Drugą zaś Giełda Kooperacyjna, na której toczyły się bilateralne rozmowy dotyczące przede wszystkim współpracy biznesowej.

Prawdopodobnie przebojem giełdy stała się prezentacja przenośnego agregatu do aplikacji zimnej pla-

zmy przez Instytut Fizyki Plazmowej Maksxa Plancka z Greifswaldu.

Prof. Zbigniew Roslaniec, dyrektor Instytutu Inżynierii Materiałowej ZUT, spotkał się w towarzystwie prof. Mirosławy El Fray, kierownika Zakładu Biomateriałów i Technologii Mikrobiologicznych ZUT. Giełdę kooperacyjną wykorzystali do rozmów na ten temat z udziałem jednego ze szczeecińskich biznesmenów.

– Chcemy uruchomić w ramach RCITT produkcję elastomerów, wykorzystując jako surowiec zużyte opakowania PET – wyjaśnia profesor Roslaniec.

– Nasza technologia nie wymaga stosowania rozpuszczalnika. Jest więc przyjazna dla środowiska, a do tego zagospodarowuje odpady – uzupełnia pani profesor.

Elastomery to polimerowe tworzywa sztuczne, które mają różnorodne zastosowanie. W przemyśle maszynowym wykorzystywane są w uszczelnieniach, zaś w przemyśle obuwniczym do wytwarzania spodów odpornych na ścieranie.

– My, naukowcy, oferujemy technologię. Możemy produkować elastomery taniej niż w krajach Zachodniej Europy – mówi prof. Roslaniec.



Prof. Zbigniew Roslaniec: – Chcemy uruchomić produkcję elastomerów, wykorzystując zużyte opakowania z tworzyw.

Z kolei uczelniane centrum innowacji winno zająć się badaniem rynku i poszukiwaniem rynków zbytu, wykorzystując do tego powiązania w ramach europejskiej sieci Enterprise Europe Network, skierowanej do małych przedsiębiorców. **Włodzimierz ABKOWICZ**

Kurier Szczeciński dnio 17.02.2005 r.